

EPIS DYM KNF, Hi

Co, gdyby jutro zwinęli ci asfalt
W jaki sposób dojedziesz do miasta
Co, jeśli z Marsa przyjdą nowiny
Że jednak byliśmy tu tymi drugimi
Zrzedną nam miny do granic goryczy
Ja się uśmiechnę z wiadomych nam przyczyn
Praca popłaca, nie zawsze w tym kraju
Lecz lepiej się starać, niż błędzić na haju
Spamuj te fora, oblewaj błotem
Jesteś pomiędzy kowadłem a młotem
Labirynt rozterki, jak tu być sobą
Więc lepiej bez przyczyn obrażać kogoś
Dla innych jak tyran, sam jak niewolnik
Nie sprzątaj mi w życiu, jak sam masz obornik
Czuję się wolny dzięki swej pasji
Więc idę przed siebie bez nawigacji

[Refren]

Jak poczujesz wiatr, rozwiń mordko skrzydła
Ale pamiętaj człowiek, z tornadem się nie igra
Ponura wizja stracić własną kontrolę
I stworzyć miłość z własnym nałogiem
Hi hi hi, bez żadnych oparów
Hi hi, na muzycznym haju
Hi hi, tym razem pozytyw
Siemano mordko, do zdobycia szczyty
Hi hi, bez żadnych oparów
Hi hi, na muzycznym haju
Hi hi, tym razem pozytyw
Siemano człowiek, do zdobycia szczyty

[Zwrotka 2]

Są jak wampiry, chcą tylko krwi
Jeśli cię gonia, to maximum speed
Jeśli cię złapia, to już jest hardkor
Maximum armour, maximum armour
Czujesz to bagno, straciłeś zew
Wtedy już tylko maximum strange
Maximum strange, maximum strange
Hi
Wrzuciłem na luz i czuję się dobrze
Bo czasem to tempo zabójcze jak w Forzie
Hej hej, adrenalina
Obyś nie wrócił pusty z kasyna
Obyś docenił, co jest na rzeczy
Nim zobaczysz krew, trzeba się skaleczyć
Męczy życie, a można inaczej
Po prostu mówię, wcale nie straszę
Nie jestem od tego, po prostu jestem
Nim coś postanowisz, pogadaj z swym sercem
Mam już awersję do ciągłych porażek
Apetyt na sukces, więc go wysmażę
Życie na haju od samego rana
Z muzyką do pracy bez narzekania
Z muzyką po pracy mam tylko przystanek
Z którego ruszyłem w podróż w nieznane

[Refren]

Jak poczujesz wiatr, rozwiń mordko skrzydła
Ale pamiętaj człowiek, z tornadem się nie igra
Ponura wizja stracić własną kontrolę
I stworzyć miłość z własnym nałogiem
Hi hi hi, bez żadnych oparów
Hi hi, na muzycznym haju

Hi hi, tym razem pozytyw
Siemano mordko, do zdobycia szczyty
Hi hi, bez żadnych oparów
Hi hi, na muzycznym haju
Hi hi, tym razem pozytyw
Siemano człowiek, do zdobycia szczyty